

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-cj po południu z wyjątkiem niedziel i dni świąt czn. cn.

BIURO REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31. ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141 690. Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji

50 Mk.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	1.100 — Mk.
we Lwowie z dostawą	1.250 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	1.250 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	2.000 — Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokółowski i Ska ulica Jagiellońska 7

Zadania chwili.

W „Tygodniu Polskim” spotykamy pod tym ogólnym tytułem dwa artykuły (zapewne będzie ich cała seria) znakomitej wprost wartości.

Pierwszy z nich na temat: „Demokracja i Zachowawczość” stwierdza, że Polska powstająca do życia z popiołów i ruin wielkiej wojny — jest tworem rewolucyjnym. „Już wielka wojna była w założeniu swem wojna rewolucyjną: na ostrzu bagnatów miały walczyć narody hasła zburzenia istniejącego politycznego porządku i stworzenia życia Europy na nowych podstawach”.

Ta nowa Polska, twór ścierających się z sobą sił rewolucyjnych, ukrytych w łonie ludzkości, inna, niż demokratyczna być nie może. Wynika to zarówno z rewolucyjnego jej początku, któremu towarzyszyły gwałtowne przewroty w Rosji i Niemczech, jak i z wewnętrznego układu jej sił społecznych.

Sklada się na to i wysoki poziom kultury włościństwa naszego i ideologia inteligencji polskiej, tej warstwy przodującej i wzbogacenie się chłopów w wielu okolicach kraju i napływ reemigrantów z Ameryki, żytych z ustrojem demokratycznym i ruina powojenna warstw, niegdyś znajdujących się u szczytu budowy społecznej.

Z drugiej strony jednak w psychice polskiej jest dużo pierwiastków konserwatywnych: głęboka wiara, miłość do ziemi i roli, miłowanie tradycji. Wszystko to daje poważne wskazówki, że rozwój polski pójdzie drogą rozwoju ewolucyjnego bez wielkich wstrząśnień społecznych.

Obecnie Polska wchodzi w nowy okres normalnej pracy organicznej. Zadaniem tej pracy **utrwalić zdobyczone drogocenna**, która los nas obdarzył. To też rola demokracji polskiej w dzisiejszej epoce, po dokonanej rewolucji jest wybitnie **zachowawcza**.

„Zadaniem jej jest utrwalić i zachować zdobyte tej rewolucji w stosunkach europejskich, której tworem jest dzisiejsza Polska Zjednoczona, niepodległa, wolna i demokratyczna”.

Zadaniem jej jest obronić Polskę przeciwko prądom, zmierzającym do zniszczenia dzieła rewolucji. Jedne z tych prądów są rewolucji degeneracji, jak bolszewizm rosyjski. Inne dążą do restauracji, de statu, quo ante. Taką jest reakcja monarchiczna w Niemczech.

Prądy restauracyjne istnieją i u nas w postaci naszej rodzimej reakcji, która chciałaby Polski niepodległej, ale bez zbudzonych do życia mas ludowych. Polska więc demokracja w obronie tworzy rewolucyjnego, jakim jest Polska współczesna, ma do zwalczania zarówno prądy destrukcyjne, jak i restauracyjne, tak w polityce zewnętrznej, jak i w życiu wewnętrznym.

Tem, pewnego rodzaju odwróceniem ról: zachowawczością polskiej demokracji i dążnościami przewrotowo-restauracyjnymi nacjonalistycznej reakcji polskiej objaśnia autor demagogiczność i gwałtowność metod tej ostatniej. Nie jest ona bowiem stronnictwem zachowawczym, lecz restauracyjnym.

Zaś wielką misję zachowawczą, którą konieczność dziejowa narzuca dziś Polsce, może podjąć z powodzeniem tylko stronnictwo istotnie

Ruch przedwyborczy.

PRZYGOTOWANIA NA GÓRNYM ŚLASKU.

Katowice. (PAT.) Przygotowania do wyborów do Sejmu są w pełnym toku. Dotychczas następujące partie zgłosiły swoje listy wyborcze: 1. Narodowa Partia Robotnicza, PPS., niemiecka partia socjalistyczna w Polsce, komunistyczna, PSL., kat. Partia Ludowa (centrum, Niemcy), partia niemiecka i Chrześcijańskie Stronnictwo Ludowe.

PRACOWNICY PAŃSTWOWI WYSTĘPUJĄ SAMODZIELNIE.

Warszawa. (PAT.) Centralny Komitet wyborczy pracowników państwowych wydał odezwę wzywającą pracowników państwowych do zwartej akcji wyborczej. Urzędnicy państwowi, o ile możliwości wystąpić mają z własnymi kandydatami.

NARODOWA PARTIA ROBOTNICZA A WYBORY.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Warszawski” podaje, że w dniach od 3. do 5. bm. odbywały się w Warszawie posiedzenia Rady Naczelnej N.P.R. poświęcone sytuacji wyborczej, oraz ustaleniu kandydatów do obu Izb. Zasadniczo postanowiono iść do wyborów samodzielnie, z wyjątkiem niektórych mielcznych okręgów, gdzie dopuszczalne są porozumienia za zgodą centralnej władzy stronnictwa. Dokonano też zatwierdzenia listy kandydatów, oraz ustalono listy państwowe do Sejmu i Senatu.

KOSZTA WYBORÓW.

Warszawa. (PAT.) Wysokość kredytów przyznanych przewodniczącym okręgowych komisji wyborczych będzie wynosiła 2—7 milionów mkp. w zależności od okręgów.

Ukończenie prac granicznych na wschodzie Rzplł.

Warszawa. (PAT.) W dniu 5. bm. na plenarnym posiedzeniu mieszanej komisji granicznej na wschodzie, zostały ostatecznie uzgodnione opinie obu delegacji: polskiej i sowieckiej, co do reszty punktów spornych wszystkich bez wyjątku odcinków granicznych. W ten sposób została całkowicie ukończona praca nad ustalaniem granicy między republikami sowieckimi Rosji, Białorusi i U-

kraju, a Rzeczpospolitą Polską od Dźwiny do Dniestru. Obecnie odbywa się wbijanie słupów granicznych na tych odcinkach, ustalanie oraz ostateczne przesuwanie postępców granicznych na właściwą linię graniczną. W drugiej połowie września b. r. rozpocznie się ostateczne przekazanie wyznaczonej granicy władzom administracyjnym.

demokratyczne, które interesy i nadzieje rozbudzonych do życia mas potrafi skojarzyć z wymaganiami patriotyzmu, państwowości, kultury, ekonomiki i rozwoju sił twórczych kraju.

Bardziej jeszcze zajmującym jest artykuł drugi, zatytułowany „O silny Rząd Demokratyczny”.

„Zgodnie z wielkimi ideami postępu polskiego, który czy to, jako humanizm w. XVI., czy jako racjonalizm epoki oświecenia, czy jako romantyzm lub pozytywizm wskazywał narodowi nowe cele, zgodnie z całą linią rozwojową społeczności polskiej, na zasadach wolności jak najszerszej, na zasadach swobód obywatelskich, wolności słowa i sumienia, zebrań i związków, nietykalności osobistej, równości przed prawem, niezależności sądu, na zasadach parlamentaryzmu i szerokiego samorządu budujemy nasz program państwowy” — pisze p. Lednicki — ale dodaje natychmiast, że jeszcze w XVI. w. pouczał Andrzej Modrzewski, iż wolność nie na tem polega, aby robić wszystko, co się chce i zalecał, aby w praktyce życia pilnie przestrzegać granicy między wolnością a swawolą. Dawna Rzeczpospolita ustalić tej granicy nie umiała. To też szlachecka wolność szła w parze ze swawolą i obie utoneły w niewoli.

Jak wiadomo powszechnie, i dziś w społeczeństwie polskim niemała jest chętka do swawoli. Jeżeli chcemy nasz organizm państwowy przed truczną tą ochronić, musimy stworzyć w Polsce silny rząd demokratyczny — twierdzi autor „Zadań chwili”.

I jakby sam zadziwił się swemu pomysłowi, dodać: „Silny rząd polski! Tego jeszcze ziemia polska nie widziała”.

Na postawione przez siebie pytanie, co to jest rząd silny, odpowiada autor:

„Rząd czyni, przede wszystkim, Rząd, który rządzi, to jest żyje sam i w życie wprowadza uchwały władzy ustawodawczej, a nie jest cieniem, towarzyszącym blademu widmu konstytucji, krwi pozbawionemu. To on właśnie konstytucji krew nadać. Rząd silny, to — rząd umiający władzę piastować i wobec władzy tej w granicach prawa wszystkim posłuszeństwo nakazywać. Rząd powinien umieć rozkazywać, a nie każdy rząd to umie”.

Niedość jednakże umieć rozkazywać, aby stworzyć prawdziwie silny rząd. Trzeba mieć jeszcze prawo moralne do rozkazywania.

A prawo rozkazywać i prowadzić za sobą ten tylko ma, kto zna drogę, którą iść należy. A więc silnym prawdziwie może być tylko ten rząd, który nie stoi na miejscu, który ma inicjatywę i jasno wytkniętą, zgodnie z potrzebami życia i interesem Państwa, linię polityczną.

W dalszym ciągu zastrzega się autor: Chcemy jednak rządu nie tylko silnego, ale i demokratycznego. „Nie chcemy być narzędziem ślepego czyjejś woli. Nie dyktatury, lecz rządów parlamentarnych pragniemy. Dyktatura, choćby najlepszej jednostki, byłaby niewolą, a my dość mieliśmy niewoli, zarówno jak dość mieliśmy swawoli”.

I cytuje przepiękne słowa Augusta Cieszkowskiego:

Konferencja polsko-francuska.

„Ani pod sromotny znak niewoli, ani pod splugawioną czapkę swawoli nie poddasz nigdy pogodnego czoła”. I tuż zaraz sam tworzy aforyzm, który winien być wypisany na sztandarze wszystkich szczerych patriotów polskich:

„Nie tłumem niewolników i nie kupą swawolników — lecz narodem obywateli chcemy być”.

Rozwijając myśl powyższą mówi Lednicki:

„Rządy demokratyczne i parlamentarne wykluczają zarówno dyktaturę jednostki, jak dyktaturę jednej części narodu. W państwie demokratycznym niema miejsca ani dla dyktatury szlachty lub kapitalistów, ani dla dyktatury robotniczo-włościańskiej.

Rząd demokratyczny musi być wyrazem woli i myśli większości narodu, uwzględniając interesy i prawa wszystkich grup i warstw narodu”.

Ważne jest następujące zastrzeżenie:

„Mówiąc o interesach i prawach wszystkich grup, powinniśmy i o tem pamiętać, że naród polski dziś państwo stanowi, w którym nie jedna polska narodowość zamieszkuje. Polska to już dziś nie narodowość, jak przed laty, ale — Państwo, jak przed wiekami.

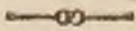
Polska—Państwo musi na sprawiedliwości nie tylko klasowej i społecznej, ale i na sprawiedliwości narodowościowej opierać swój byt.

W Polsce tej nie może być jęku dzieci katowanych za pacierz w ojczyściej mowie, ani wyzuty z ziemi ojców — niewolników.

Autor spodziewa się, że ten silny rząd demokratyczny wyjdzie z łona przyszłego Sejmu, jeżeli tylko wyborcy mieć będą na uwadze, by dawać głosy nie tym, którzy schlebiają i obiecują posługując się tanią demagogią, lecz tym, którzy posiadając sami zdolności twórcze, wskazują narodowi trudną drogę ofiary i pracy.

Kończy słowami ulubionego swego myśliciela:

„Zaiste, łatwiej jest wywracać, hurzyć lub palić, niż tworzyć, wznosić i wykształcać — ale właśnie dlatego, że łatwiej jest — nie chcemy tego. Dość trudu poniosła już ludzkość — ten jeszcze zadać sobie może — najlżejszy z trudów, bo trud miłości”



Stanisławów.

Prawie lekkomyślnością nazwałby można, jeśli ktoś pisać chce o mieście na podstawie dwu, czy trzy-godzinnego w nim pobytu. A jednak są pokusy, którym trudno się oprzeć. Co np. począć, jeśli zdarzy się na chwilę odetchnąć atmosferą Stanisławowa komuś, w czyjem sercu na samą wzmiankę o grodzie Rewery zrywa się chmara jasnych wspomnień, ni to stado mew za zbliżeniem się okrętu.

Lecz owe wspomnienia już nie znajdują tu dla siebie oparcia. Błądzić będą po ulicach, placach i plantacjach jak lekka owca dokoła przebudowanych koszar, w których nie może rozpoznać wczorajszej swej sadyby.

Gdzieś się podział ten dawny Stanisławów, gdzieś znikł bez śladu, podzielił losy Atlantydy, zapadł przed wiekami, — a fale oceanu z hukem i gwałtownością przelewają się nad nią i dostęp do niej zamknęły na zawsze.

Jeszcze przed laty paru, przed wojną, zbierała się grupa nas, dawnych studentów stanisławowskich, rówieśników, na przyjacielskie co czas pewien sympozja, na artusowym zaś krągłym stole Grał święty jaśniał w kielichu: drogocenny napój wspomnień.

W tych wspomnieniach Stanisławów zachował się jako senne miasto cichych dworków, ogródków i sadów, jako rozkoszna jakaś oaza, zabita deskami od świata, z którym łączyła się wiotką ledwie nicią, jedynej tu wówczas linii kolejowej, ozerniowieckiej...

Dziwne było to miasto! Zgoła, jak z bajki.

Zebrań w sali Izby handlowej. — Powitanie gości francuskich. — O rozpoczęcie wzajemnych bliższych stosunków handlowych. — Import i eksport. — Wymiana zdań. — Techniczne wykonanie projektu.

(mg.) Francuska misja ekonomiczna, która przybyła do Lwowa na otwarcie Targów Wsch., uczestniczyła wczoraj w konferencji w sali Izby handlowej i przemysłowej w sprawie stosunków handlowych polsko-francuskich. Na powitanie gości francuskich przybyli przedstawiciele Izby handlowej polsko-francuskiej, Izby handl. i przem. we Lwowie, banków, kupiectwa i przemysłu polskiego.

Zebrań zagał wiceprezydent Izby handl. dr. Winiarz, życząc pomyślnych wyników konferencji i zblżenia się Polski z Francją, które już zapoczątkowało założenie Izby polsko-francuskiej.

Imieniem polskiej sekcji Izby polsko-francuskiej powitał gości w języku francuskim prezes dyr. Szarski, dziękując im za przybycie i wyrażając nadzieję utrwalenia i zacieśnienia związku obu narodów, oraz rozpoczęcia wspólnych, pomyślnych interesów.

Dyr. Izby handl. dr. Tenner mówił o wzajemnej wymianie towarów między obu państwami, wymieniając artykuły, które się do tego nadają. Eksportowane z Polski do Francji mogą być: jelita, szczecina, terpentyna, jaja, drzewo, skórki królicze, chmiel, wosk ziemny, oleje mineralne, parafina, wazelina, mączka kartoflana, drzewo heblowane, wosk pszczelny, miód, alkohol, wódki, wyroby koszykarskie, szcztokarskie, zabawki, kiliny, płótna i t. d. Do importu do Polski z Francji nadają się przede wszystkim wina, artykuły kosmetyczne, aparaty optyczne i pre-

czyjne, instrumenty chirurgiczne, maszyny, owoce południowe, wyroby jedwabne.

P. Litwinowicz, skarbnik sekcji polskiej Izby handl. polsko-francuskiej omówił sprawę importu do Polski francuskich wyrobów tekstylnych i wspominał o potrzebie założenia domu importowo-eksportowego.

Delegat poselstwa francuskiego w Warszawie p. Gontaut-Biron wyraził gotowość poselstwa pośredniczenia w zawiązaniu stosunków handlowych, prosząc przedstawicieli przemysłu i handlu polskiego, by zwracali się z zapotrzebowaniami do poselstwa franc., które przedłoży im oferty firm francuskich.

W imieniu Izby handl. podziękował mowcy dr. Tenner, zaznaczając, że Izba nie omieszką skorzystać z ofiarowanej pomocy.

Omawiano następnie warunki wzajemnych stosunków handlowych i sprawy walutowe. Listę towarów importowanych z Francji uzupełniono wymienieniem oliwy prowansalskiej, musztardy, przedmiotów luksusowych, rękawiczek, maszyn ciężkich i towarów kolonialnych. Przemawiali jeszcze dyrektor Izby handl. polsko-franc. w Paryżu p. Merlot, prezes Stow. kupców w Warszawie p. Wartalski, p. Zebaume, hr. Stan. Baden i inni. Obrady zakończył przewodniczący misji francuskiej radca stanu p. Tirman, wyrażając pewność, że konferencja mimo braku czasu na omówienie szczegółowe tak ważnego tematu przyniesie dodatnie rezultaty.

Techniczne opracowanie poruszonych projektów, co do nawiązania stosunków handlowych polsko-francuskich pozostawiono dalszym naradom ściślejszego grona osób.

Misja francuska wyjechała wczoraj wieczorem do Katowic.

Spór graniczny.

Wrocław. (PAT.) Niemieccy przedstawiciele komisji granicznej dla ustalenia linii granicznej na Górnym Śląsku wręczyli prez. komisji granicznej notę treści następującej: Rząd niemiecki nie może zgodzić się na pogląd komisji granicznej, według którego linia demarkacyjna w górnośląskim okręgu przemysłowym miałaby być tylko wytyczną linią dla definitywnego ustalenia granic i są dopuszczalne jeszcze istotne zmiany, ponieważ pogląd ten nie jest zgodny ani z traktatem pokojo-

wym, ani z decyzją genewską. Szczegółowe ustalenie granic nastąpiło jeszcze w roku ubiegłym przez komisję graniczną w formie utworzenia linii demarkacyjnej. Wobec tego, że ratyfikacja granicy opiera się na tej linii demarkacyjnej została uznana przez misję koalicyjną w artykule 4 i zmiany jej w dalszym ciągu sprzeciwiają się art. 4 decyzji genewskiej. Układy w sprawie Górnego Śląska zawarte między Niemcami a Polską zawierają istotne postanowienia co do pól górniczych i

dziwą biesiadą, jakiej czekało się z utęsknieniem serdecznem...

Nie dziwo, że i młodzież ówczesna nie podobną była do dzisiejszej. W małej mieście pozostawała ciągle na oku nauczycieli i ogółu. Brała się więc na pazury i wysoko cenila honor studenta. Nie trzeba było wydawać osobnych rozporządzeń — bez tego każdy młodzieniaszek pilnował się, „ne quid detrimenti capiat” dobre jego i kolegów imię...

W tym dawnym Stanisławowie z przed lat prawie czterdziestu życie płynęło bez silnych wrażeń, bez denerwujących emocyj — było jakimś półżyciem tylko. Dziennik należał do zjawisk rzadko spotykanych, a już całkiem nie widywała go młodzież — nawet dojrzewająca. I (badźmy szczerzy) brak ten nie dawał się odczuwać dotkliwie, może wogóle nie był odczuwany...

Wszakże rozwój stosunków parł naprzód — wciskał się niewidocznymi szczykami. Nawa się lanki tonąc poczęła. Zwolna, prawie niepostrzeżenie znikła pod powierzchnią nowego życia — ledwie tu i ówdzie wystają kończyny jej masztów.

Tych śladów szukać dopiero trzeba. Agonia dworku z ogródkami ma się ku końcowi. Jeśli gdzie jeszcze ocalał, razi bezkrwistą fizjognomią — czyni wrażenie upióra w otoczeniu modernistycznych budowli, które wzięły miasto w posiadanie. Dawny zakątek gimnazjalny najwięcej jeszcze zachował charakteru pierwotnej swej struktury. Znikł tylko posąg Ferdynanda, który — swoją drogą — jako nieszkodliwy, lepiej może było pozostawić, póki nie będzie można kogoś innego osadzić na bezgłowym dziś cokole. Nie zmienił się też

kompleksów gospodarczych przecięte przez nowe granice, które to postanowienia opierają się na przynależności mieszkańców do obszarów po jednej albo drugiej stronie demarkacyjnej. Według

poglądów rządu niemieckiego, gdyby komisja graniczna zgodziła się na pretensje polskie byłoby to naruszeniem zasady przytoczonych traktatów.

szego czasu chory ks. opat Izydor Radwan Kunaszowski, kapłan jubilat, dziekan, radca Konsystorza itd. w 78 r. życia a 53 kapłaństwa. Z nim ubyla postać ściśle związana z historią Żółkwi ciężkich lat ostatnich, człowiek znany a skromny, kochany przez wszystkich.

Z Górnego Śląska.

POSIEDZENIE RADY WOJEWÓDZKIEJ.

Katowice. (PAT.) Posiedzenie Rady Wojewódzkiej odbyło się pod przewodnictwem Wojewody Rymera o godz. 10. Po odczytaniu porządku dziennego i protokołu z ostatniego posiedzenia, uchwalono zmianę niektórych postanowień o rozjemcach na terenie Województwa. Następnie uchwalono utworzenie kas skarbowych w Mysłowicach, Królewskiej Hucie i Hucie Lamry. W dalszym ciągu p. radca Pawlica przedstawił stan finansowy Województwa po zamknięciu rachunków za miesiąc lipiec. Po obszernej dyskusji zawiadomił p. Pawlica, że kupno budynku w Tarnowskich Górach nie doszło do skutku. Na porządek dzienny przyszła sprawa zakupu drukarni w Mysłowicach dla powiększenia drukarni wojewódzkiej.

Zgodzono się na wybór komisji dla zbadania na miejscu drukarni i dano jej pełnomocnictwo do pertraktacji. Po wyczerpaniu porządku dziennego zgłoszono szereg wniosków i interpelacji. Wice-wojewoda wniósł, aby ceny targowe za ziemiopłody w Katowicach i Bielsku zastosować do cen targowych ziemiopłodów w Poznaniu.

W dalszym ciągu Tymczasowa Rada Wojewódzka przyjęła wniosek o przyznaniu premii ombitowych tym właścicielom, którzy w jak najkrótszym czasie dostarczą zboża. Wniosek o zmianę przepisów o Radach Załogowych, odesłano do komisji legislacyjnej. Po omówieniu i załatwieniu kilku drobnych spraw zamknięto posiedzenie o godz. 14.

Urodzony w r. 1845 w majątności rodzinnej Łuki pow. Kałusz ukończył szkołę średnią w Brzeżanach, otrzymał święcenia kapłańskie w r. 1869. Z Waręża, w którym ostatnio przebywał i gdzie chętną pozostawił pamięć po sobie, zasłużył się zwłaszcza konserwacją i renowacją tamtejszych zabytków, przybył w r. 1901 do Żółkwi na stanowisko opata w jednej z największych kolegiat w Polsce. (Kolegiata żółkiewska ma największe mżoże wśród świątyń polskich znaczenie historyczne po Wawelu i Jasnej Górze).

Niestrudzony w sprawowaniu obowiązków kapłańskich, nie uchylał się wszakże i od obywatelskich. Zasiadał w b. Radzie miejskiej, Radzie przybocznej tymcz. Zarządu miasta, Radzie powiatowej, powiat. Radzie szkolnej, przewodniczył tuł. Filiji K. B. K. i Tow. Wincentego à Paulo, a wpływowego stanowiska swego używał do niesienia pomocy biednym i uciesnionym jako stały orędownik każdej dobrej sprawy.

Z nad Zbrucza.

W związku z ostatnimi wypadkami nad Zbruczem korespondent Agencji Wschodniej donosi z Tarnopola: Przed kilku dniami przeszła granicę nad Zbruczem grupa złożona z około 50-ciu powstańców. Byli to po większej części członkowie sztabu grupy powstańczej operującej ostatnio koło Derażni i Winnicy, zmuszonej do przekroczenia granicy polskiej pod naporem ścigających ich wojsk sowieckich. Onegdaj przekroczył znowu granicę koło Husiatyna oddział powstańczy, który w czasie odwrotu wyciął w pięć okoliczne placówki sowieckie. Reszta gru-

py powstańczej pozostaje dalej w ogniu, odcinając się otaczającej ją ze wszystkich stron dywizji sowieckiej. Powstańcy byli dobrze umundurowani i uzbrojeni, oraz zaopatrzeni w środki sanitarne. Powstańcy, którzy dotychczas występowali w małych oddziałach, napadając na poszczególne grupy wojsk sowieckich, na skutek silnej kontrakcji tych wojsk zmuszeni byli do skupienia się w większe grupy, które uwiłkawszy się w walkę z przeważającymi siłami bolszewickimi zostały rozgromione.

Podczas inwazyj, którym Żółkiew kilkakrotnie podlegała, stawał mężnie w obronie praw nie tylko swoich owieczek, lecz także ogółu mieszkańców naszego grodu, dzięki czemu udało mu się uchronić od grabieży cenne zabytki tuł. fary. Zabytkom tym poświęcał wogóle wiele troski, opiekując się zwłaszcza prochami Żółkiewskich, Daniłowiczów i Sobieskich, które w r. 1908 przeniesiono jego staraniem do nowych trumien.

Mimo ciężkiej choroby, na którą cierpiał od lat kilku, ręk nie opuszczał i jeszcze na trzy dni przed śmiercią, podtrzymywany już przez wikarych odprawił ostatnią mszę św., nie przeczuwając, że wkrótce dosięgnie go ręka śmierci.

W pogrzebie dnia 1. bm. wzięło udział całe miasto i liczne rzesze ludności z powiatu. Po odprawieniu nabożeństwa pontyfikalnego przez ks. infułata Czarkowskiego wygłosił ks. prof. Szydełski mowę, w której podniósł zasługi zmarłego, poczem ruskie duchowieństwo odprawiło egzekwie.

Ogromny kondukt, poprzedzony przez orkiestrę tuł. pułku, przeszedł przez zupełnie jakby wymarłe miasto, bo nawet żydowscy kupcy na wezwanie Zboru tuł. gminy izrael. zamknęli sklepy podczas pogrzebu.

Po wzruszającej przemowie naczelnika tuł. Sądu, radcy Obmińskiego wygłoszonej śmieniem parafjan, reprezentacji miasta i mieszkańców grodu, wśród ogólnego wyruszenia złożono zwłoki w grobowcu.

Do jakiego stopnia śmierć ks. opata wywołała w Żółkwi żal powszechny dowodem, że up. Żydzi podali o niej wiadomość osobomni klepsydrami, ponadto zaś przez oficjalną delegację wyrazili współczucie zarządowi parafji.

Cześć pamięci prawdziwie Dobrego Pastora!-Oby znalazł jak najwięcej naśladowców!

E. H.

Strajk pocztowo-telegraficzny.

NARADA W DEPART. BEZPIECZENSTWA PUBLICZNEGO.

Warszawa. (PAT.) „Przegląd Wieczorny” donosi: Dziś w departamencie bezpieczeństwa Ministerstwa spraw wewn., pod przewodnictwem dyrektora p. Urbanowicza odbyła się narada w sprawie grożącego strajku pocztowego. Powzięto kilka uchwał.

WYBUCH STRAJKU W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) Strajk pocztowo-telegraficzny wybuchł dziś o godz. 1 w południe. Do a-

ratusz, tylko wojna go odrapała ohydnie; tak samo, jak ongi zarysowują się też na horyzoncie sylwety wież fary i kościoła ormiańskiego... A pod ich bokiem jak straszliwa wyrwa w samym centrum miasta — ruiny i zwałiska całej połaci tego najprzedniejszej, okropna pamiątka odejścia Moskali i bohaterskiego ujęcia się ułanów Krechowickich za ludnością...

Ale pozatem miasto już się podźwignęło, już pulsuje w niem ruch coraz pełniejszym tętmem. Jakież szalony kontrast pomiędzy tem „dzisiaj”, a niepowrotnem „wczoraj”! Jak silnie wzbiera tu obecnie życie! Jak huczną falą uderza o alabastry Wołczyńca, o siną ścianę przedgórza Kanpat, tak nadobnie okalającego pejzaż stanisławowski. dwiema Bystrzycami przepasany! I co za radość, że dzieje to się już we wskrzeszonej Polsce, już pod rządami niepodległej Rzeczypospolitej!

Stanisławów przewodzi obecnie mnym grodom Małopolski. Pierwszy z ich rzędu zdobył się nawet na własną gazetę — pierwszy u nas dziennik prowincjonalny — i to tak sprawnie, z takim temperamentem redagowana, jak „Kurier Stanisławowski”.

My wszyscy, których los rozrzucił po świecie, którzy jednak czujemy się związani z grodem Rewery nicia serdecznych wspomnień — my wszyscy śledzimy z radością i dumą coraz żywsze jego postępy choć ten rozrost dokonywa się na zwałiskach dawnej cichej ostoji, która była raiem naszej młodości.

St. R.

paratów telegraficznych stanęły wojskowe oddziały służby łączności, skutkiem czego praca w urzędach telegraficznych odbywa się bez przerwy.

KOLEJARZE NIE POPRĄ STRAJKU POCZTOWCÓW.

Warszawa. (PAT.) Wobec pogłoski o rzekomem poparciu strajku pocztowego przez służbę mechaniczną kolei (maszynści), „Przegląd Wieczorny” zwrócił się do parowozowni w Warszawie, gdzie go poinformowano, że praca odbywa się normalnie inie ma żadnej groźby strajku.

DELEGACJA POCZTOWCÓW W MINISTERSTWIE PRACY.

Warszawa. (PAT.) „Przegląd Wieczorny” donosi: Dziś o godz. 10 rano prezydjum Związku pocztowców wraz z delegacją maszynistów kolejowych stawiło się u głównego inspektora pracy i opieki społecznej, aby dowiedzieć się, czy Rząd uwzględnił ich postulaty, głównie co do przyznania zasiłku na zakupy zimowe, ponieważ przyznane im dotychczasowe zasiłki w postaci zapłaty za pracę nocną w wysokości 500 mk., z równoczesnym powiększeniem ilości godzin pracy, dalej wpisy szkolne, diety ambulansowe itd., dotyczą tylko kilku tysięcy osób, reszta zaś pracowników w liczbie 27.000 osób nie otrzyma żadnej pomocy. Zapowiedziane 11-krotne podwyższenie opłaty za lata służby jest nierealne, ponieważ projekt nowej ustawy o uposażeniu kasuje te pobory. Delegacji oświadczone, że zapomogi nie mogą być przyznane. Wyjątek chce rząd zrobić dla większych rodzin, które mogłyby otrzymać pożyczkę zwrotną w wysokości 3-miesięcznych poborów. (Obie delegacje odrzuciły to, twierdząc, że pożyczki te objęłyby tylko kilka tysięcy osób. Na tem audjencia została ukończona.

Pocztowcy we Wschodniej Małopolsce i w Wilnie nie strajkują.

Z kraju.

(Zgon prawego kapłana.)

Żółkiew, dnia 3. września.

Bolesną poniosło nasze miasto stratę. Dnia 29. zm. zmarł tu prawie nagle, choć już od dłuż-

Dziesięciolecie Związku adwokatów polskich.

Związek Adwokatów polskich powstał i wyrósł z potrzeby skupienia i zorganizowania tych czynników w adwokaturze naszej, które prócz zawodowej obrony praw dają do spełniania zadań społecznych i narodowych i pragną siły tkwiące w tym zawodzie spożytkować dla ogółu. Związek powstał ze świadomości, że stan adwokacki ma w sobie siły ku sprostaniu tym zadaniom, czego dowodem jego rola nie tylko gdzieindziej, ale i we własnej przeszłości.

Ta selekcja elementów o wyższym poziomie i szerszych dążeniach ma za zadanie wytworzenie w adwokaturze nie tylko jednostek pożytecznych zawodowo, ale także obrońców praw społecznych, narodowych i szermierzy postępu. Celem organizacji nie jest więc tworzenie ekskluzywnego koła adwokatów pewnego typu, lecz wytworzenie z adwokatury naszej doniosłego czynnika społecznego, czego w ramach oficjalnej

rganizacji zawodowej, jako selekcji takiej nie-
opuszczającej, dokonać się nie da.

Do wybuchu wojny zajęty był Związek dźwi-
aniem znaczenia i powagi stanu przez podnie-
lenie jego etyki i zawodowego wykształcenia,
pod względem społecznym zaś był rzecznikiem
społeczeństwa w kierunku krytyki ustaw i za-
rządzeń władz. ewolucyjnej interpretacji prze-
starzałych norm, strzeżenia praworządności,
walki o prawo i postęp.

Pod względem narodowym ujawnia Zwią-
ek dążność do zjednoczenia całej polskiej adwo-
katury, bez względu na odmienne stosunki dziel-
nicowe, do wytworzenia polskiej adwokatury
niezwydzielnicowej, któraby broniła jednolitym
frontem wspólnych praw społeczeństwa, a przez
wspólnotę działania stwarzała jedność stanową
pod względem pojęć etycznych i ścisłego kole-
żeństwa.

Z tych dążeń ku zjednoczeniu mimo od-
mienności typów dzielnicowych i ustawodawstw
wynikł I. ogólny Zjazd adwokatów polskich we
Lwowie w r. 1914, który uchwała swą stwierdził
potrzebę zorganizowania całej adwokatury pol-
skiej, jako doniosłego czynnika życia społeczne-
go i narodowego, a jako drugie podstawowe za-
żanie poruczył Związkowi pieczę nad etyką sta-
nu i opracowaniem zbioru zwyczajów etycznych
dla adwokatury polskiej.

Preponderancja państwowej władzy zabór-
czej w czasie wojny wkładała na Związek tem-
bardziej obowiązek obrony praw i interesów
społeczeństwa.

Powstają nowe problemy odszkodowania
wojennego, świadczeń wojennych, odbudowy
kraju, ochrony ziemi, lichwy wojennej, podatków
wojennych, ochrony lokatorów, któremi Z. A. P.
zajmuje się intensywnie, przedkładając w obro-
nie społeczeństwa i jego potrzeb protesty i me-
moriały, urządzając popularne odczyty i opraco-
wując wzorowe tanie wydawnictwa ustaw wo-
jennych.

Po restytucji Państwa Związek oddaje się
bez zwłoki na jego usługi, wstawia natychmiast
w miejsce dążenia do jedności narodowej, zreali-
zowanej już siłą odzyskania własnego Państwa,
dążenie do Zjednoczenia państwowego adwoka-
tury i znajduje przejście od pracy nad zjednocze-
niem narodowym ku pracy nad zespoleniem pań-
stwowej organizacji adwokatury polskiej Ponad-
to podejmuje prace nad rozszerzeniem organiza-
cji własnej na obszar całego Państwa.

Ku tym głównie celom przygotowuje Zwią-
zek II. ogólny Zjazd adwokatów polskich, zwo-
łany do Warszawy w r. 1919 i tym celom po-
święcone są wszelkie jego obrady i wszystkie
dowziewte przezeń uchwały i rezolucje.

Jako wykonawca tych uchwał pracuje Zwią-
zek odtąd bez przerwy nad ich zrealizowaniem
i doprowadza do wypracowania projektów no-
wego Statutu dla adwokatury Państwa Polskie-
go, jakoteż Statutu dla nowej organizacji Związku
w całym Państwie, opartej na zasadzie autono-
mii dzielnicowej.

Realizacji tego to drugiego zadania ma także
częściowo służyć obchód dziesiątej rocznicy
istnienia Związku, zapowiedziany na 8. i 9. bm.

Może przyszły historyk cywilizacji narodo-
wej nie przejdzie nad tem dziesięcioleciem pracy
Związku do porządku, odnajdując w niej, w tych
dążnościach i zamierzeniach bezinteresowną i
wyższą myśl służenia w miarę najlepszych sił
swemu społeczeństwu.

KRONIKA.

Kalendarz. Piątek, 8 września. Rz.-kat.: Nar-
NPM — Gr.-kat.: Andrzeja. — Słowiański: Rado-
sława.

Sobota, 9 września. Rz.-kat.: Gorgoniusza. —
Gr.-kat.: Awustyna. — Słowiański: Sobieborz.

Następny numer „Gazety Lwowskiej” z po-
wodu przypadającego jutro uroczystego święta Na-
rodzin N. P. Marii, ukaze się w sobotę o godzinie
1 po południu.

— Nowy kawaler Orla Białego. Z okazji
stulecia republiki brazylijskiej Naczelnik Państwa

NADESZLANE

KUPUJ U ŹRÓDŁA!

DOBROWE WEŁNY

NA UBRANIA I KOSZTUMY

KANGARNY, SZEWIOTY,

KOWERKOTY, GABARDINY

MATERJAŁY PŁASZCZOWE

WEŁURY, DEWEIŁNY.

POLECA DETALICZNIE
PO CENACH FABRYCZNYCH

**KATOLICKA HURTOWNIA
TOWARÓW TEKSTYLNICH**

we LWOWIE, RYNEK 45.

RÓG ULICY BRÓDZICKICH

OBOX HANLU P. SCHUBUTHA 627

PŁÓTNA SZYFONY

KRAJOWE I ZAGRANICZNE

ZEFIRY, OXFORDY

PERKALE, KRETONY

FLANELE, BARCHANY

KOCY CHUSTKI, PLEDY.

KUPUJ U ŹRÓDŁA!

przesłał Order Białego Orła naczelnikowi tej repu-
bliki.

— **Prz. bycie znanego poety.** Znany literat
i poeta p. Kornel Makuszyński bawi we Lwowie
i zamieszkał w hotelu Krajkowskim.

— **Kartki do wleńca,** który złoży imieniem
Lwowa delegacja Związku Obrońców Lwowa na
cmentarzu Kosaczowskim pod Kołomyją, cmentarzu
ofiar ukraińskich rządów r. 1918/19 we wschodniej
Małopolsce — podpisywać można w sklepie Wł.
E. Hawranka, pl. Majacki l. 10, codziennie do so-
oty 9 b. m. włącznie Kartki w cenie 100 Mk.
za sztukę, podpisywać winien każdy Polak i Polka
by masowymi podpisami dać dowód, że czując pa-
mięć ofiar r. 1918/19, czujni jesteśmy i nieustępli-
wi wobec nowych zamierzeń terrotycznych. Delega-
cja wyjedzie w sobotę 9 b. m. wieczorem o go-
dzinie 20 40

— **Bilety wstępu na Targi Wschodnie.**
W piątek, dnia 8 b. m. i w niedzielę 10 b. m. cena
biletu wstępu na Targi Wschodnie zarówno przed-
południem jak i popołudniem wynosić będzie 1000 Mk.
od osoby. W piątek otwartą zo stanie dla wygody
publiczności miastowa kasa Targów Wschodnich
w hotelu George'a, która sprzedawać będzie bilety
na Targi Wschodnie.

— **Wycieczki na Targi Wschodnie.** —
Wczoraj przybyła do Lwowa na Targi Wscho-
dnie wycieczka Polskiego Związku Towarzystw ku-
pleckich województwa śląskiego z Katowic, złożona
z około 60 osób. O godz. 6 40 rano przybyła wy-
cieczka żeńskiej szkoły handlowej z Tomaszowa
Dnia 11 b. m. przyjeżdża wycieczka kupców ru-
muńskich z Bukaresztu w liczbie około 50 osób.
Dnia 8 b. m. przyjadą na Targi Wschodnie człon-
kowie dyrekcji P. K. O. w Warszawie, specjalnie
delegowani przez prezydenta dyrekcji p. Windego.
Delegacja szwajcarska przyjedzie do Lwowa dnia
10 b. m. o godz. 8 35.

— **Ze spraw urzędniczych.** Wydział wyko-
nawczy Stałej Delegacji pracowników państwowych
we Lwowie odbył w dniu 4 b. m. periodyczne po-
siedzenie, na którym omówiono i załatwiono: 1.
w związku z uchwałą reprezentantów Związków i
Stowarzyszeń z 23 sierpnia b. r. sprawę wysłania
deputacji do Ministrów z okazji ich pobytu we Lwo-
wie (Targi wschodnie), względnie do Warszawy —
o ileby to we Lwowie nie było możliwe — celem
wywarcia nacisku w kierunku zrealizowania postu-
latów pracowników państw, uchwalonych na tem
zebraniu; 2. sprawę zorganizowania komitetu wy-
borczego; 3. różne sprawy bieżące, oraz 4. sprawę
strajku, zapowiedzianego przez pracowników poczto-
wych

W sprawie strajku pracowników pocztowych
stwierdzono, że enuncjacja tego odłamu pracowników
państwowych jest wpływem rozpacz, spowodowa-
nej brakiem należytego zrozumienia potrzeb pracow-
ników państwowych, zarówno przez Sejm, jak i
przez Rząd, który (Rząd) po myśli postanowień usta-
wy o uposażeniu z lipca 1920 r. ma nietylko praw-
wo, ale i obowiązek ustalania mnożnika drożyznia-
nego odpowiednio do wzrostu cen artykułów pierw-
szej potrzeby.

Wychodząc z założenia, że głód dobrym do-
radcą być nie może i że łos pocztowców, o ile się
stan rzeczy nie zmieni — nie pozostanie odsobnio-
nym. Wydział wyraził nadzieję, że miarodajne czyn-
niki nie dopuszczą do ostateczności, przewidzianej
również w rezolucji zebrania reprezentantów Zwią-
ków z dnia 23 sierpnia b. r.

— **Ze Związku społeczno-narodowego.** Po-
siedzenie społeczno-narodowego klubu radnych miasta
odbędzie się w sobotę, 9 września o godz. 5 popo-
łudniu w kawiarni „Renaissance”.

Zebranie członków Związku społeczno-narodo-
wego odbędzie się w sobotę, d. 9 września o godz.
6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaiss-
ance”.

Posiedzenie komitetu wykonaw. Związku spo-
łeczno-narodowego odbędzie się w niedzielę, dnia 10
września o godz. 10 30 rano w „Romie”.

— **Cożyt o kwaszki sławackiej,** zapowie-
dziany na dzisiaj (godz. 8 wieczorem) w Kasynie i
Kole literacko-artyst., winien zainteresować szerokie
kręgi naszego miasta. Prelegenci przybyli już do
Lwowa, zgotujmy przywódom słowackiego ruchu
narodowego gorące przyjęcie.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7 30 wieczorem.

Dziś, we czwartek „Ten, którego biją po
twarzy”, występ Brydzińskiego. — Jutro, w pią-
tek „Tannhäuser”, opera. — W sobotę „S aly ma-
zur”, operetka.

Repertuar Teatru Małego (ul. Grzybska 2).

Dziś, we czwartek, jutro, w piątek i sobotę
„Kiki”, komedia w 3 aktach Picarda.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we czwartek „Manewry jesienne”, ope-
retka. — Jutro, w piątek i sobotę „Dr. Steglitz”,
komedia w 3 aktach Fiedmana i Norsa (r miera).

»Dr. Steglitz« świetna komedia Fredmanna
i Nerza grana przez cały rok bez przerwy w Wie-
dniu oraz na licznych scenach polskich ukaże się
po raz pierwszy w Teatrze Nowości w piątek 8 b. m.
Reżyserja spoczywa w rękach p. Okornickiego.
główne role grają pp. Landauwna, Pillerowa, Ry-
bicka, Tartakowicz, Czaki, Bystrzyński, Polišski
i Zbrojewski.

„Morphum” Teatr Mały przygotowuje pewnego
rodzaju sensację sceniczną, jaką jest sztuka pod
tym tytułem, która zdobyła sobie rozgłos i wywo-
łała szeroką dyskusję. W sztuce tej po raz pierw-
szy w roli reżysera i aktora wystąpi p. Edward
Żytkowski nowo zaangażowany artysta scen łuckiej,
warszawskiej i krakowskiej.

Piątkowe przedstawienie Tannhäusera roz-
pocznie się o godz. 7, a nie 7 30 wieczorem.

„Chwile”. Pod tym napisem opuścił prasy
drukarskie zbiór poezyj St. Rossowskiego.

TELEGRAMY.

**NARADY W SPRAWIE STATUTU DLA MAŁO-
POLSKI WSCHODNIEJ.**

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Warszawska” po-
daje: Dnia 8. bm. odbędą się narady powołanej
już poprzednio komisji rzeczoznawców do sprawy
Małopolski Wschodniej. Rząd przedstawi projekt
samorządu w dokładnym ujęciu, celem aktualnego
omówienia sprawy przed posiedzeniem Sejmu
wyznaczonym na 19. bm.

**ZWIĄZEK OBRONY KRESÓW ZACHODNICH
U MIN. NARUTOWICZA.**

Warszawa. (PAT.) Dnia 4. bm. pan Minister
spraw zagr. Narutowicz przyjął delegację Z.

Obrony Kresów Zachodnich. Delegacja prosiła o wyjaśnienie pogłosek, jakoby Rząd polski zamierzał podczas rokowań polsko-niemieckich w Dreźnie uczynić Niemcom ustępstwa w dziedzinie uprawnień do likwidacji własności niemieckiej, płynących z traktatu wersalskiego. Minister Narutowicz oświadczył, że pogłoski te są bezpodstawne.

PRZYBYCIE ESKADRY ANGIELSKIEJ.

Gdańsk. (PAT.) 7. bm. przybędzie tu część eskadry wojennej angielskiej, złożona z 3 krążowników. W piątek rano przybędą dalsze 2 krążowniki i kilka torpedowców.

DR. REINLENDER KANDYDATEM NA WICE-MINISTRA.

Warszawa. (AW.) „Kurjer” donosi, że premier Nowak wysuwa kandydaturę dra Reinlendera, długoletniego prezesa lwowskiej Policji na Wiceministra spraw wewn.

ZAKOŃCZONY STRAJK.

Łódź. (PAT.) 6. bm. zakończył się strajk pracowników tramwajowych. Otrzymali oni 40 proc. podwyżki płac. Strajk trwał 8 dni.

Z LIGI NARODÓW.

Genewa. (PAT.) Szwajc. Ag. Tel. Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się wyborem 6 wiceprezydentów. Podczas głosowania na sali odbywała się żywa wymiana zdań między delegatami. Ogłoszenie wyniku wyborów przez prezydenta Edwardsa przyjęto oklaskami. Na 44 głosujących otrzymali: Balfour 38, Hanotaux 38, Gomez (Portugalia) 37, Branting 33, Gimono (Hiszpanja) 25, Ninoto 24. Powyżsi wybrani zostali wiceprezydentami poszczególnych komisji.

Poczem przystąpiono do dalszego ciągu porządku dziennego. Przemawiał między innymi sir Robert Cecil, który oświadczył, że to, co Rada uczyniła dla ludzkości zasługuje na podziw (!) Co do Rosji mowca wskazał na ostatnie konferencje i wyraził ubolewanie, że Liga wcześniej nie przystąpiła do rozpatrywania tego wielkiego kompleksu zagadnień.

Genewa. (PAT.) B. K. Austriacki kanclerz dr. Seipel wygłosił wczoraj na posiedzeniu Rady Ligi Narodów mowę, w której między innymi oświadczył, że: 1) jest rzeczą naturalną, jeśli wymaga się kontroli nad użyciem udzielonych Austrii kredytów; 2) z powodu kontroli nie powinno się jednak naruszać niezawisłości Austrii; 3) jest również życzeniem Austrii, aby kontrola nad użyciem kredytów była natychmiast podjęta; 4) kontroli może się jednak Austria poddać tylko wtedy, jeżeli równocześnie otrzyma kredyty.

Z KOTŁA INTRYG ANTYPOLSKICH.

Warszawa. (AW.) „Przegląd Wieczorny” przynosi własny telegram z Genewy, z którego wynika, że delegat Afryki południowej Murray na posiedzeniu Ligi Nar. podniósł ogólnie sprawę mniejszości narodowych, nie atakując Polski. Możliwe jest podniesienie sprawy Galicji Wschodniej przez lorda Cecila, który będzie przemawiał w dyskusji generalnej 6. bm. Komisja 5-ciu w sprawie litewskiej jeszcze nie obradowała. Mnożą się wieści o zabiegach emisariuszy ukraińskich, zmierzających do wytoczenia sprawy Galicji Wschodniej w jak najostrzejszej formie przy zmobilizowaniu wszystkich żywiołów niezyczliwych lub źle poinformowanych.

POWRÓT HAKINGA.

Gdańsk. (PAT.) D. 6. bm. rano powrócił tu wysoki komisarz Haking.

POGROM GRECJI.

Paryż. (AW.) Wedle ostatnich doniesień ze źródła tureckiego wojska tureckie zdobyły Brusę i posuwają się ciągle dalej. Położenie wojsk greckich ma być rozpaczliwe i odwrót ich zmienia się w bezładną ucieczkę.

Zastępca rządu Angorskiego w Rzymie Galaledin oświadczył, że zwycięstwo wojsk tureckich jest tak znaczne, iż bez rozejmu będzie można wyrzucić Greków z Małej Azji. W razie zawieszenia broni jednym z warunków tureckich jest bezwzględne wycofanie się Greków z Małej Azji, przywrócenie niezależności Turcji w granicach narodowo ustalonych, oraz zwrot Tracji wraz z Adrianopolem.

Potwierdza się wiadomość, że mocarstwa sprzymierzone pertraktują z wojującymi stronami.

VENIZELOS NA WIDOWNI.

Eilvese. (PAT.) „Evening Standard” donosi, że Venizelos został wezwany do powrotu do Aten. Większość izb greckich domaga się ustąpienia obecnego rządu. Straty Greków wynoszą 5000 zabitych i wielką liczbę rannych.

SPISEK NA ŻYCIE KRÓLESTWA RUMUŃSKICH

Bukareszt. (PAT.) 4.9. Rador. Wielką sensację wywołało tu wykrycie spisku, który miał na celu dokonanie zamachu na rodzinę królewską w czasie uroczystości koronacyjnych. Inicjatorzy spisku zostali aresztowani.

STINNES-DE LUBERSAC.

Berlin. (PAT.) Prasa berlińska przypisuje układowi zawartemu przez Stinnesa z De Lubersacem największe znaczenie polityczne i gospodarcze. „Voss. Ztg.” podkreśla, że układ ten nie mógł być zawarty bez wiedzy i środków rządu francuskiego, oraz że Poincare dał widocznie swoje zezwolenie.

Spadek walut obcych.

PANIKA NA CZARNEJ GIELDZIE WARSZ.

Warszawa, 7. września.

Na wczorajszej giełdzie warszawskiej dewizy kształtowały się bardzo słabo i żniżkowo. W dziale akcji tendencja przeważnie słabsza. Papiery publiczne nieco mocniej.

Pod wpływem ogromnego spadku wszystkich walut zagranicznych, wynikła na tutejszej czarnej giełdzie ogromna panika. Tendencja dla walut wysokocennych jest następująca: dolary amerykańskie 7575, kanadyjskie 7450, marka niem. 10.000-banknoty 5.70, 1.000-banknoty 6.20, przekazy na Gdańsk 5.50, franki francuskie 580, belgijskie 560, funty angielskie 34.500, czeskie 245, austriackie 0.15. Kursa metalów nie można było ustalić wobec gwałtownego spadku papierów.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 7 września godz. 10:30.

	Kurs	
	oficjalny	nieoficjalny
Marki niemieckie	5.40	6.30-6.50
Franki francuskie	5.35	0.00-0.00.00
Franki szwajcar.	1.363	0.000.00
Funty szterlingi	32.200	60.00
Koronamiem.-aust.	10.00-00.00	10.00-13.00
Wiedeń	00.00-00.00	10.00-12.5
Korony czeskie	216.00-00.00	240.00-265.00
Praga, wypłata	000.00-1.00.00	250.0-260.00
Dolary ameryk.	7.28-7.200	7.200-7.350
Dolary kandyj.	7.021-7.072	0.000-0.000
Zurych Marki pol.	00.00	0.00
Lei	00.00-00.00	00.00-00.00
Liry	299.00-000.00	000.00-000.00
Budapeszt	00.00-0.00	0.00-0.00
Paryż	000.00-000.00	000.00-000.00
Berlin	0.00-0.00	5.90-6.35

Morderstwo.

Zółkiew, 4 września.

(E H) Wczoraj w godzinach popołudniowych zostało całe miasto poruszone popełnieniem na polu przy ul. Snycerskiej, morderstwem.

O godz. 14 Iwan Romanowicz, lat 22 z Woli Wysockiej, w sprzeczce z Mkołajem Birbamem, lat 21 z Wiazowej, pchnął ostatniego nożem w szyję, ale ni szczęśliwie, że ten w kilka chwil później wyzoną ducha. Powód, jaki najczęściej u chłopców wiejskich bywa: romantyczny. Bohaterka romanisu była obcą przy popełnieniu tego morderstwa.

Krwoki amant zbiegł i dopiero w nocy przez posterunek P. P. w Zółtowi wytropiony, został w Lwowie ujęty i oddany w ręce sprawiedliwości.

SPORT.

Pierwsze polskie mistrzostwo pływackie.

(i) Zawody pływackie o mistrzostwo Polski odbyły się w Warszawie, lecz z powodu braków technicznych i organizacyjnych wypadły nienajlepiej. Wyniki osiągnięte były następujące:

I. Bieg na 200 m. na piersiach: 1. Trat Wawrzynie (Koło Wiośl. Warsz.) w 5 min. 14.4 sek. 2. Święcicki (d to) w 3 min. 16.9 sek. 3. Kolasieński (A. Z. S.) 3 min. 17 sek. Wygrane w grupie.

II. Bieg na 100 m. o mistrzostwo Polski (rozbity z powodu licznych zapisów na dwa przedbiegi). W pierwszym: Semadeni (A. Z. S.) w 1 min. 39.2 sek. 2. Suszyński (A. Z. S.) w 1 min. 41.4 sek. 3. 14. Szanderowski (Woj. K. W.) i Wąsowicz (Unia Poznań) w 1 min. 44.5 sek. W drugim przedbiegu: 1. Morytz (A. Z. S.) w 1 min. 40.4 sek. 2. Dobrowski K. (W. K. W.) w 1 min. 40.8 sek. 3. Lipiński St. (A. Z. S.) w 1 min. 42.7 sek.

Finał tego biegu (najważniejszego w mistrzostwach) 1. Suszyński Roman (A. Z. S.) w 1 min. 39.4 sek. (mistrz Polski). 2. Dobrowski K. w 1 min. 40.4 sek. 3. Trat Wawrz. (K. W. W.) w 1 min. 42 sek.

III. Bieg na 1500 m. o Mistrzostwo Polski. 1. Jurkowski (W. K. W.) w 28 min. 49.8 sek. (mistrz Polski) 2. Lewicki (A. Z. S.) w 29 min. 4.8 sek. 3. Iwał (W. K. W.) w 29 min. 23 sek. 4. Dorczyńska (Wioślarki).

IV. Bieg na 100 m. na wznak. 1. Święcicki M. (K. W. W.) Bieg na 100 m. dla Pań 1. Pamolakówna (Wioślarki) w 1 m. 50 sek. 2. Ryszkiewiczówna w 1 min. 56.4 sek. 2. Selówna (Unia-Pozn.) w 1 min. 56.5 sek.

V. Bieg 400 m. o mistrzostwo Polski 1. Jurkowski J. (W. K. W.) w 6 min. 11.8 sek. (Mistrz Polski) 2. Seweryński (W. K. W.) w 6 min. 14.5 sek. 3. Moritz (AZS.) w 6 min. 15.4 sek.

Skoki: a) juniorzy 1. Buhojemski (W. K. W.) b) seniorzy 1. Eisenleth (Polonia).

VI. Bieg rozstawny 4x100 m. Pierwsze miejsce zajęte sztafeta Klubu Wioślarek z powodu wycofania się zmęczonych Panów. (Gowacka Z. Kołuchowska H., Tylińska F. Dorczyńska i)

Lot okrężny.

Poniedziałek	godz. 9 z	Gdańska	do godz. 3:30	Wtorek
Środa		Warszawy	z godz. 1	Czwartek
Piątek	godz. 11:30 do	Warszawy	z godz. 1	Sobota
Codziennie	godz. 1 z	Warszawy	do godz. 10:30	Codziennie
prócz niedziel	godz. 3:30 do	Lwowa	z godz. 8	prócz niedziel

Lot na przestrzeni Warszawa-Lwów, wzgl. Warszawa-Gdańsk lub odwrotnie wraz z 10 kg. bagażem kosztuje 40.000 Mkp. Większy bagaż opłaca się według taryfy.

Taryfa pocztowa:
a) listy i kartki pocztowe 4-krotną kwotą zwykłej opłaty pocztowo-taryfowej,
b) gazety w pojedynczych egzemplarzach i papiery handlowe druki jak a)
c) próbki towarowe 10-krotną opłatę taryfową
d) paczki tylko do wymiaru 60x60 cm i wagi maks. 20 kl. 20-krotną kwotą zwykłej opłaty.

Korespondencję i paczki nadaje się w Grównych Urzędach Pocztych Warszawa i Lwów. Opłaty pocztowe za listy polecone i ekspresy w zwykłych markach pocztowych, opłaty lotnicze w gotówce.

Specjalne marki lotnicze pocztowe wyda Ministerstwo Poczty w najbliższym czasie.

Bilety sprzedają Biura Wagonów sypialnych. Porty lotnicze w Warszawie lotnisko wojskowe Mokotów, we Lwowie lotnisko wojskowe na Janowskim, w Gdańsku lotnisko obok dworca angfuhr.

Biurowo centralne: W...

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 79/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Szczypca w Chopczynie wniosek o uznanie brata Piotra Szczypca za zmarłego. Zeznań wnioskodawcy, przesłuchanych świadków Jana Tosińskiego i Leona Drenera wynika, że Piotr Szczypca przebywał do 1915. r. w miejskim Zakładzie dla chorych z 1-ych we Lwowie, jako kłosa, następnie oddał żołnierz do Zakładu Bilińskich, gdzie 16. września 1915. r. zmarł i po rzebany został na cmentarzu we Lwowie. Jednakże śmierć jego dla braku zapisków metryki dotyczącego brzędu parafialnego s w edzoną być nie może. Na podstawie ustawy z 16. lutego 1883. r. Nr. 22. Dz. p. p. wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Pana Drowi Szanserowi, adwokatowi w Samborze, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. grudnia 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 7. czerwca 1922. 8140

T. 108/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryń Dobrzański w Nahułowicach wnioskuje o uznanie Iwana Twardowskiego za zmarłego. Zeznań wnioskodawcy i świadków Michała Tkaczowa, Michała Dobrzańskiego, Hrynia Chruńki i Hrynia Hroma oraz z poświadczania Zwierzchności gminnej w Nahułowicach z dnia 1. czerwca 1922. r. wynika, że Iwan Twardowski był powołany w r. 1917. do wojska austr. z 5. listopada 1918. r. wstąpił do 1. pułku ukraińskiego i w 1919. r. wraz z nim przeszedł na Ukrainę, gdzie zachorował na tyfus plamisty i leżał w szpitalu w mieście Żernyńce. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, wobec czego zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego Iwana Twardowskiego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu D. Z krzewickiemu adw. w Drohobyczu, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. lutego 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 22. czerwca 1922. 8122

T. 148/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcela Woźniczka w Radkach wnioskuje o uznanie męża jej Jana Woźniczki za zmarłego, a małżeństwo zawartego z nim w dniu 7. maja 1910. roku w Radkach za rozwiązane. Zeznań wnioskodawcy i świadków Michała Chmiaka Kosteckiego i Kazimiera Blińskiego, oraz z poświadczania Zwierzchności gminnej w Radkach z dnia 12. czerwca 1922. r. wynika, że Jan Woźniczka w r. 1914. wstąpił do 89. pułku piech. wojsk austr. i brał udział w walkach z wojskiem rosyjskim w Karpatach, gdzie miał poleść w styczniu 1915. r. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że Jan Woźniczka nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego Jana Woźniczki, a zawarte z nim małżeństwo za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Juluszowi Głowskiemu, adwokatowi w Radkach, którego zarazem ustanawia się obrońcą wzięcia małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. lutego 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 20. czerwca 1922. 8115

T. 90/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Ambroziak, urodzony 20. stycznia 1852. r., zamieszkały w Chomakowie Sp. Stanisławów, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front, a jak zeznał świadek Fed Skrypin opowiadał mu nieobecny Nikoła Kladrak, że Teodor Ambroziak został zabity w październiku 1914. r. pod Przemysłem. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się postępowanie na prośbę Justyny Lewickiej, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wzięcia małżeńskiego Drowi Blausteinowi w Stanisławowie. Teodor Ambroziaka wzywa się, by przed podpisaniem sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. kwietnia 1923. r. nie wcześniej jednak jak po upływie 6. miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 17. kwietnia 1922. 8335

T. 43/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Semen Witiuk, syn Iwana, urodzony 8. września 1886. r., zamieszkały w Koścaku Sp. Sobotwina, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front, a jak świadkowie Jurko Zniak i Wasyl Keniań zeznali, podczas odwrotu z Nowego Sacza w jesieni 1914. r. zginął. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Paraski Witiuk postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wzięcia małżeńskiego Michałowi Zniakowi w Kocmaniu. Semen Witiuka wzywa się, by przed podpisaniem sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym

życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. kwietnia 1923. r. nie wcześniej jednak jak po upływie 6. miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 17. kwietnia 1922. 8355

T. 157/2/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mira Michajczko w Buteczce wnioskuje o uznanie męża Petra Michajczko za zmarłego, a małżeństwo zawartego z nim dnia 5. czerwca 1910. r. wedle brzędu r. k. w Wysokućm za rozwiązane. Zeznań wnioskodawczyni i świadka Andrija Rizki, popartych poświadczaniem Zwierzchności gminnej w Buteczce ułożonej z dnia 5. maja 1922. r. wynika, że Petros Michajczko został wzięty do wojska austr. 1914. r. przebywał obciążenie Przemysła po upływie którego dostał się do niewoli rosyjskiej i był wysłany do T. s. k. e. u. gdzie w 1915. roku miał umrzeć w barakach dla jeńców ze szkoru em. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego Petra Michajczka a zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Filipkowi, adwokatowi w Beresku, którego zarazem ustanawia się obrońcą wzięcia małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. lutego 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 3. lipca 1922. 8175

T. 206/21. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Aleksander Białyk, syn Jakóba i Katarzyny z Polzinyń, urodzony 7. 1868. r. w Knipach zamieszkały przebywał w Chyrzelowie powiat miłoczański w czasie wojny światowej a w Słobódce leśnej powiat Kotołyja, ożeniony od 15. maja 1894. r. z Marianną z Pitrasów, we wrześniu 1916. r. w czasie inwazji rosyjskiej, w sprzeczności z rozkazami rosyjskimi został przez nich uprowadzony o 10. w Słobódce leśnej i zamordowany przez ściegłogłowy szalana W. S. ygoda później chłopca ze Słobódki leśnej, zrywając orzechy w lesie i znaleźli zwłoki ludzkie w korytach połączonych z depozitami czarnej i białej w paszki, w nielanych, kamieniste z piórami i rzenykiem — zwłoki męża, Aleksandra Białego. Wobec zaprzysiężonych zeznań świadka Katarzyny Kaciaka, przepadała w wieczni 3. lipca 1916. r. Aleksander Białyk. 29. tygodnia później wzięła depozitkę sędziaki z łok ludzkich, po kosztach, czynnych w paszki w nielanych, będąc w lesie poznała, że to są szczątki zwłok s. p. Aleksandra Białego, w którym w tym samym koszulku i spodniach depozitka widziała Białego przed chatą 3. lipca 1916. r. Świadek Łożek Radoszwicki zaprzysiężony zeznał, że w czasie 1916. r. nie pamiętając mu bliżej dnia widział jak kozak rosyjski, podczajnik, podczajnik przed sobą Aleksandra Białego od którego w czasie spódnie koszulę i kamizelkę, bez obuwia i kapela za sobą, gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 24. i. 2. u. c. § 1. ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się na wniosek Marianny z Pietrasów w zamęści Białyk, postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielił wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. w Kłobowiu Dr. Leonowi Finsteinowi, którego ustanawia się kuratorem Aleksandra Białego. Tegoż Aleksandra Białego syna Jakóba wzywa się, o ile żyje, by stawiał się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. października 1922. r. nie wcześniej jednak jak w 6. miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej Sądu ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Kotołyja, dnia 16. marca 1922. 8197

T. 41/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Petro Butowski, syn Iwana, urodzony 16. czerwca 1866. r. zamieszkały w Markowej p. Sobotwina, powołany w r. 1916. do oddziału r. o. tniczego wojsk austr. był ostatni raz widziany w zimie 1916. r. w 1917. r. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Andrija Bakowickiego postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wzięcia małżeńskiego Petrowi Markowej. Petros Bakowickiego wzywa się, by przed podpisaniem sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. kwietnia 1923. r. nie wcześniej jednak jak w 6. miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 17. kwietnia 1922. 8336

T. 198/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Obraz syn Antoniego urodzony 20. 9. 1888. zamieszkały w Wiktorowie Sp. H. lic powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od 1917. roku nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Nasuni Obraz postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Aftanazemu Góralczukowi w Wiktorowie. Dmytra Obrazu wzywa się, by przed podpisaniem sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. kwietnia 1923. r. nie wcześniej jednak jak w 6. miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 26. lipca 1922. 8268

T. 237/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marija Macków wnioskuje o uznanie męża Hrynia Macków za zmarłego i zawartego z nim

małżeństwa za rozwiązane. Zeznań wnioskodawczyni popartych poświadczaniem Zwierzchności gminnej w Olaszańsku z 25. lipca 1922. wynika, że Hryń Macków wstąpił w roku 1914. do armii austriackiej brał udział w walkach na froncie rosyjskim gdzie dostał się do niewoli skąd pisal ostatni raz w roku 1915. Gdy od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z dnia 31. marca 1918. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Hrynia Macków i małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. drowi Szanserowi adw. w Samborze którego równocześnie ustanawia się obrońcą wzięcia małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. marca 1923. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, 28. lipca 1922. 8111

T. 181/22/2. Wasyl Szymkiw syn Jana urodzony w Kocubincach 12. sierpnia 1888. został w roku 1918. przymusowo wcielony do byłej armii ukraińskiej a wedle zawiadomienia Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża, miał umrzeć między 20. a 30. listopada 1919. w szpitalu zapasowym w Turnopolu. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl przepisów § 24. u. c. i ustawy z 31. marca 1918. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się na wniosek Naszi Szymkiw postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielił wiadomości o zaginionym Sądowi albo Dr. Kozzowerowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem. Wasyl Szymkiw wzywa się, aby stawiał się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. marca 1923. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 29. sierpnia 1922. 8294

T. 193/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrija Semianczuk syn Jurka urodzony 3. grudnia 1879. zamieszkały w Erakowcach Sp. Stanisławów powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Paraski Semianczuk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Petrowi Oksów w Bratkowcach. Andrija Semianczuka wzywa się, by przed podpisaniem sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. kwietnia 1923. nie wcześniej jednak jak w 6. miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 26. lipca 1922. 8269

T. 7.8/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Kaban syn Ołeksy urodzony 9. maja 1880. zamieszkały w Polerzu Sp. Stanisławów powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front a jak zeznał świadek Koba Hryak w listopadzie 1914. roku pod Iwanogrodem dowadał mu nie znany z nazwiska żołnierz ze Mikołaja Kaban został przez pułkownika Kozę a zastrzelony. Od tego czasu brak o nim wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marii Kaban w Drohobyczu postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Franciszkowi Czapińskiemu w Dereżycach Sp. Drohobycz. Mikołaja Kabana wzywa się, by przed podpisaniem sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. kwietnia 1923. nie wcześniej jednak jak w 6. miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 29. kwietnia 1922. 8270

T. 693/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Fed Kłoczaniuk syn Semen a urodzony 3. marca 1873. zamieszkały w Wiktorowie Sp. lic powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od 1916. r. nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Magdaleny Kłoczaniuk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wzięcia małżeńskiego Drowi Bibringowi w Stanisławowie. Fedia Kłoczaniuka wzywa się, by przed podpisaniem sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. kwietnia 1923. nie wcześniej jednak jak w 6. miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 17. lipca 1922. 8264

T. 239/22/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Pawłow syn Ejasza urodzony 10. października 1898. w Powonnie ostatni raz widziany zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz ukr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zginął a w listopadzie w kwietniu 1922. w gminie Serčyca. Można zatem przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 24. i. Wobec tego na wniosek Stefana Pawłowa wdraża się na postępowanie celem uznania za zmarłą wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo Dr. adw. Kocisowi Jakóbowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Za imię tego wzywa się, aby stawiał się przed podpisaniem sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 18. czerwca 1923. względnie w rok od dnia ogłoszenia tegoż zażądania w

zazec. o urzędowej a na ponow, wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy w Oddziale VI. Lwów, dnia 13. września 1922. 8252

T. 410 21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Mateusz 2 im. dnia urodzony 11 sierpnia 1888 zamieszkały w Św. Józefie Sp. Delatyn powołany ogólną mobilizacją do wojska uszczęśliwił na front a świadek Paweł Brel zeznał że czytał dwie kartki Czerwonego Krzyża we Wiedniu donosząc, że Piotr Widła został między 14/11 a 24/12 1914 zabity. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Anny Widły postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sąrowi lub kuratorowi i broniący wzięła małżeńskiego adw. Drowi Wierzbowskiemu w Stanisławowie. Piotra Mateusza 2 im. Widła wzywa się by przed podpisaniem sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15 kwietnia 1923 wyda ostateczne orzeczenie nie wcześniej jednak jak po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w Gaz. cie Lwowskiej.

Sąd okręgowy Oddział IV Stanisławów, dnia 27 listopada 1921 8262

L. cz. T. 999/20/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Folcik syn Wawrzyńca i Eufemji ur. 21. września 1876 we Lwowie ostatnio zamieszkały w Zniesieniu brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 27. pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń walczył na froncie włoskim w r. 1916 i od tej pory ślad za nim zaginął. Można zatem przyjąć iż zająd warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli §. 24. l. 2. u. c. wzgl. udt z 31. marca 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Eleonory Cichockiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Po dniu 31. września 1921, względnie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 11. marca 1921. 8412

KONKURSY.

Prez 29311/22. Konkurs. Opróżniły się posady woznych przy Sądach w Stryju, Stanisławowie, Janowie, Skolem, Podhajcach. — Prośby kompetencyjne wnoszą należy do Prezesa Sądu Apelacyjnego do 30. września 1922.

Lwów, dnia 2. września 1922. Prezes Sądu Apelacyjnego. 8366 3-1

UPADŁOŚCI.

S. 8/12 c. c. W sprawie konkursowej Zakładu kredytowego w Bólszowcach odbędzie się na wniosek zarządcy Masy konkursowej adw. Dra Füllenbauma w Otyunii w Sądzie powiatowym w Bursztynie w biurze Nr. 7, dnia 9. października 1922 o godz. 9 rano zgromadzenie wierzycieli z porządkiem obrad Uchylene konkursu z powodu braku majątku konkursowego wystarczającego na opędzenie kosztów postępowania konkursowego. Na to zgromadzenie wzywa się wszystkich wierzycieli konkursowych z tem, że niejawnie się wierzycieli będzie uważanem za zgodę tychże na uchylene konkursu.

Sąd powiatowy, Oddział II. Bursztyn, dnia 30. sierpnia 1922.

Komisarz Konkursowy Jan Gwozdowicz. sędzia powiatowy 8367 1-3

ROZMAITE OZWIESZCZENIA.

Cg. I. a. 252/22. Edykt. Jan Stankis wniosła skargę przeciw Michałowi Klym o ustalenie nicistnienia prawa do spadku zpn. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 31. sierpnia 1922 godz. 8 przedpoł. w tym Sądzie biuro Nr. 5. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Hrycia Klyma z Nowosiółek Liskich kuratorem, który ja będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy w Złoczowie. 8406

C. I. 280/22. Edykt. Przeciw Marii ze Szmagałów Jaremczuk, której miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został przez Fedka Pasternaka pozew o własność gruntu a rozprawa na 15. września 1922 godz. 9 wyznaczoną została. kuratorem ustanowiono adwokata Dr. Bunda w Gródku Jagiellońskim

Sąd powiatowy. Gródek Jagielloński, dnia 4. sierpnia 1922. 8368

C. II. 110/22/1. Edykt. Przeciw Annie Orawiec Łojas, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Nowym Targu przez Antoninę Gut żonę Jana z Poronina pozew o uznanie prawa własności i zeznanie dokumentu zpn. Na podstawie pozwu wyznaczona została audjencia na dzień 24. października 1922 o godz. 9 przedpołu. w tym Sądzie biuro Nr. 10. Celem strzeżenia praw Anny Orawiec Łojas ustanawia się Pana Dra Bernarda Kohna, adwokata w Nowym Targu kuratorem. Tenże kurator

zastępować będzie Annę Orawiec Łojas w rzeczony sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona nie pozwanej nieobj. masie spadkowej po bp. Samuelu Markusie Premingerze o własność nieruchomości do L. czyn. C. I/450/22. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 4. października 1922 godz. 8 przedpołu.

Sąd powiatowy, Oddział II. Nowy Targ, dnia 11. sierpnia 1922. 8371

C. I/450/22/1. Edykt. Strona powodowa Paraske-wia Zaklińska w Haliczu wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieobj. masie spadkowej po bp. Samuelu Markusie Premingerze o własność nieruchomości do L. czyn. C. I/450/22. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 4. października 1922 godz. 8 przedpołu.

4% Pożyczka hipoteczna król. stól. miasta Lwowa z r. 1896.

LIV. Losowanie

4% obligacji pożyczki hipotecznej król. stól. miasta Lwowa

dnia 1. sierpnia 1922.

Ser. A. a 10.000 koron = 7.000 Mp.

Nr. 1, 49, 640, 789.

Ser. B. a 5.000 koron = 3.500 Mp.

Nr. 172, 241, 311, 812, 85, 986.

Ser. C. a 1.000 koron = 700 Mp.

Nr. 35, 253, 271, 396, 576, 707, 735, 765, 796, 893, 911, 1088, 1302, 1476, 1780, 1820, 1848, 1899, 2155, 2262, 2394, 2420, 299, 2759, 2864, 2946, 3007, 3193, 3341, 3389, 3522, 3554, 3604, 3848 3930.

Ser. D. a 200 koron = 140 Mp.

Nr. 6, 118, 224, 294, 320, 393, 452, 604, 709, 863, 1156, 1207, 1283, 152, 1725, 1816, 1853, 2201, 271, 2482, 2745, 2842, 2870, 3319, 3394, 3492, 3603, 3630, 3750, 3848.

Płatne dnia 1. listopada 1922.

Z poprzednich losowań nie podniesiono dotychczas:

Table with columns for serial numbers (Serja A, B, C, D) and corresponding winning numbers. Each serial number is associated with a specific value in Mp (Miliony Polaków) and lists the numbers drawn in previous lotteries.

poł. w tym Sądzie, biuro Nr. 14 sala rozpraw. Dla pozwanej masy ustanawia się Eisiga Premingera kupca w Haliczu kuratorem, który ma będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona same nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Halicz, dnia 16. czerwca 1922. 8369

FIRMY.

Firm. 136/22. B. I./82. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje. Siedziba firmy: Lwów, filja Drohobycz. Brzmienie firmy: Spółka akcyjna dla międzynarodowego transportu Schenker i Skala Lwowie Oddział w Drohobyczu; po niemiecku: Aktien Gesellschaft für internationale Transporte Schenker & Co in Lemberg, Filiale in Drohobycz; po francusku: Societe Anonyme pour transports internationaux, Schenker & Co in Lwow Succursale à Drohobycz. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) podejmowanie się, wykonywanie i przeprowadzenie wszystkich transportów towarów ładem i wodą i wszelkich czynności z transportem towarów połączonych; b) interes spedycyjny we wszystkich jego gałęziach i odmianach; c) nabywanie, utrzymywanie, budowa, wypożyczanie, odsprzedawanie remont odpowiednich celom transportowym służących środków przewozowych, lądowych, wozów, samochodów, podwozi dla dowożenia i odwożenia towarów i wszelkich bagaży do stacji kolejowych, portów, magazynów dla kolei, spedytorów, kupców i osób prywatnych, jakoteż pośrednictwa przy wszelkich transportach; d) najemne dostarczanie środków przewozowych dla zarządów dóbr ziemskich, gmin, instytucji publicznych, dla wszelkich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, powiatów, itd., podejmowanie się do staw, dostarczanie, przewożenie, spedycja i transport wszelkiego rodzaju towarów, o ile one nie są z wolnego obrotu wyjęte; e) dostarczanie wozów meblowych i bagażowych dla ruchu śródmiastowego i międzymiastowego, przeprowadzenia ruchu osobowego zapomocą samochodów lub innych środków przewozowych w obrębie miasta i na dalsze przestrzenie celem połączenia pojedynczych miast ze sobą z braku państwowych środków komunikacyjnych; f) załatwianie, nabywanie biletów jazdy, wydawanych przez inne Towarzystwa transportowe, wysyłanie wozów ładunkowych i pakunkowych wszelkiego rodzaju; g) urządzenie, utrzymywanie, budowanie i prowadzenie publicznych i prywatnych składów towarów, magazynów, chłodni, zbiorników i elewatorów, wykonywanie wszelkiego rodzaju interesów połączonych z tego rodzaju domami skladowymi, wystawianie kwitów skladowych stosownie do istniejących przepisów prawnych; h) nabywanie i sprzedaż towarów wszelkiego rodzaju na rachunek własny i obcy jakoteż zaliczkowanie tychże; i) przechowywanie mebli i towarów; j) zakładanie różnych przedsiębiorstw tego samego zakresu lub przystępowanie do istniejących już przedsiębiorstw tego samego zakresu. Forma spółki: Spółka, opiera się na statucie zatwierdzonym przez Ministra Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu „Monitor Polski” z 29. lipca 1921 Nr. 170. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 20.000.000 Mkp. podzielonych na 20.000 akcji każda po 1.000 mkp. opiekująca, przyczem 55% akcji jest imiennych reszta zaś na okaziciela, a wszystkie niepodzielne w całości wpłacone. Zakład filjalny Drohobycz. Członkami Rady Zawiadowczej są: Dr. Ernest Adam, Dr. Maksymilian Lip-tay, Józef Radoszewski, Dr. Ożjasz Wasser, Herman Landau, Władysław Starkiewicz, Jakób Spilman, Kurt Schiller, Franciszek Girtler, Karol Jönsson, Oswald Rappaport, Stefan Sztridler, ze członkami Dyrekcji są: Kurt Schiller i Franciszek Girtler, (o charakterze ogólnym) zaś dla powszechnych miejscowości: 1) dla Warszawy: Stefan Sztridler i Fryderyk Peters; 2) dla Lwowa Oswald Rappaport i Zygryd Brun; 3) dla Drohobycza Izidor Rappaport; 4) dla Łodzi Hubert Mayer. Podpis firmy: a) dwaj członkowie Rady Zawiadowczej lub b) jeden członek Rady zawiadowczej i jeden dyrektor; c) jeden członek Rady Zawiadowczej i prokurent Spółki; d) dwóch dyrektorów; e) jeden dyrektor i prokurent lub wreszcie f) dwóch prokurentów, przyczem prokurenci przy podpisie zawsze w całości lub przez skrócenie wyraz „per procura” dodać winni Prokurę udzieloną: Józefowi Semis w Warszawie. Kierownikiem filii drohobyczej jest dyrektor Izidor Rappaport, który podpisywać będzie firmę tego oddziału łącznie z jednym z organów w myśl statutu do podpisywania firmy uprawnionych. Dzień wpisu: 11. lipca 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Sambor, dnia 6 lipca 1922. 8162

Firm. 162/22. C. II/103. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje. Siedziba Firmy: Drohobycz Brzmienie firmy: Szempol, naftowa spółka handlowo-przemysłowa z ogr. por. po niemiecku: Szempol, Nafta-gesellschaft für Handel und Industrie m. b. H. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) poszukiwanie, wydobywanie, przerabianie i użytkowanie minerałów żywiczych, jak w szczególności oleju skalnego, wosku ziemnego i wszelkich innych nie zastrzeżonych minerałów; b) przerabianie i użytkowanie gazów uzyskanych przy poszukiwaniu i użytkowaniu wszelkiego rodzaju minerałów żywiczych we własnych lub obcych przedsiębiorstwach górniczych; c) nabywanie w drodze kupna lub inny sposób własności pól naftowych prawo poszukiwania wszelkiego rodzaju minerałów i wogóle naby-

cie nieruchomości w celu poszukiwania, wydobywania i użytkowania wszelkiego rodzaju minerałów żywiczych z włączeniem gazów, jakoteż prowadzenie na tych przez się nabytych nieruchomości także gospodarstwa rolniczego lub lasowego; d) kupno lub innego rodzaju nabywanie terenów naftowych lub kopalni nafty na rachunek własny lub obcy i uskutecznienie wiercen lub wogóle poszukiwań górniczych na rachunek własny lub obcy na tych terenach własnych lub obcych; e) urządzenie, zakupywanie lub innego rodzaju nabywanie, jakoteż utrzymywanie w ruchu, 1) rafinerii oleju skalnego, oraz innych przedsiębiorstw i zakładów w celu przerabiania i uszlachetnienia oleju skalnego i wogóle produktów naftowych; 2) urządzeń wszelkiego rodzaju, jak w szczególności rurociągów, tłoczni i zbiorników w celu odłączenia transportowania i magazynowania oleju skalnego i innych produktów mineralnych oraz na rachunek własny lub obcy; fabryk i warsztatów, w celu wyrabiania wszelkich w przemyśle naftowym i rafineryjnym potrzebnych maszyn, przyrządów i innych narzędzi; 4) fabryk do wyrabiania zbiorników potrzebnych do magazynowania i transportowania produktów mineralnych, jak w szczególności beczek, skrzyń, baryłek itd.; f) nabywanie, wykonywanie i użytkowanie wszelkich w zakres powyższych gałęzi przemysłu wchodzących patentów, koncesji, praw do znaków i wzorów; g) zadzierżawienie, wydzierżawienie, kupno lub sprzedaż przedsiębiorstw wyżej pod a) do e) wspomnianych, jakoteż wogóle oddanie w dzierżawę przedsiębiorstw należących do spółki; h) uczestniczenie w takich samych lub podobnych przedsiębiorstwach krajowych lub zagranicznych; i) handel udziałami brutto, tj. cyfrowo lub procentowo oznaczonymi udziałami w minerałach żywiczych w przedsiębiorstwach górniczych własnych lub obcych; k) handel minerałami żywiczymi, i gazami, oraz wszelkimi produktami naftowymi i ubocznymi, uzyskanymi w przemyśle rafineryjnym. Firma spółki, akt notarialny z daty Drohobycz 18. maja 1922. Lrep. 46136. Kapitał zakładowy 500.000 Mkp. został w zupełności wpłacony. Zawiadowcą spółki jest Dr. Arpad Szemere przemysłowiec w Lisku. Podpis firmy: pod brzmieniem Firmy podpisuje zawiadowca. Dzień wpisu: 7. czerwca 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Sambor, dnia 7. czerwca 1922. 8175

Lcz. Firm. 114. Rg. C. III./331. Wpis Filii spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 17. maja 1920. Siedziba firmy: Kraków, siedziba filii jest Lwów. Brzmienie firmy: „Pronta” Towarzystwo przewozowe spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: interesu spedycyjne tudzież przewóz towarów, dalej komisowe kupno i sprzedaż towarów na rachunek klientów Czas trwania: nieograniczony. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadzie kontraktu dto Kraków 11. grudnia 1919. Lrep. 17943, Kapitał zakładowy: 200.000 kor. zapłacono gotówką 50.000 kor. Zawiadowcy: 1) Bernard Gros w Krakowie; 2) Seweryn Rechter we Lwowie. Uprawnieni do zastępstwa: zawiadowcy. Podpis firmy Zakładu głównego: Pod brzmieniem firmy podpis jednego z wadowcy. Podpis firmy filii: Pod brzmieniem firmy z dodatkiem „filja we Lwowie” umieścić swój podpis jeden ze zawiadowców.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 29. kwietnia 1920. 8245

Osoba inteligentna w
Średni m. w. i. u. postu-
ka e. obowiązk. do zarządu
i. omu — gotuje i szyje. —
„Pracownia” do Atm. „Ga-
ety Lwońskiej”.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie.

L. 1121/IX.

Rozpisanie

przetargu ofertowego na sporządzenie ubiorów służbowych dla personelu lwowskiej Dyrekcji kolei państwowych.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie odda w drodze ofertowej sporządzenie ubiorów służbowych dla tut. personelu na rok 1922 w następujących ilościach:

- około 3500 czapek rogatywek
- „ 1700 kurtek czyli bluz sukiennych
- „ 3500 spodni sukiennych
- „ 1000 płaszczy sukiennych
- „ 500 kurtek lodenowych.

Szczegółowe warunki sporządzania ubiorów służbowych i ludzi z formularze ofert można otrzymać bezpłatnie w Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, ul. Zygmuntowska 1. I. piętro drzwi Nr. 128-129

Oferty wyłącznie tylko na wspomnianych formularzach szczegółowo wypełnione przez oferującego własnoręcznie podpisane, zaopatrzone stemplem na 200 Mkp. wraz z załącznikami ostemplowanymi po 50 Mkp. od arkusza, opieczetowane, z napisem „Oferta na sporządzenie ubiorów służbowych do L. 1121/IX 1922” należy wnieść do protokołu podawczego Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, najpóźniej do 12-tej godziny w południe dnia 15. września 1922.

Otwarcie ofert przy którym mogą być obecni oferujący lub ich pełnomocnicy, nastąpi dnia 16. września 1922 o godzinie 10 przed południem w wyż wymienionym biurze. Ceny podane w ofertach mają obowiązywać oferentów przez 14 dni od dnia otwarcia ofert. Dyrekcja kolejowa zastrzega sobie prawo rozstrzygnięcia wedle swego zupełnie swobodnego uznania co do przyjęcia wniesionych ofert ewentualnie odrzucenie wszystkich wniesionych ofert.

Prezes Dyrekcji kolei państwowych:
Barwicz m. p.

Państwowe Zakłady Naftowe

otworzyły we Lwowie

Skład Hurtowy, ul. Chocimska boczna Grodeckiej
Sklep detaliczny, ul. Żółkiewska 159

dostarczają obecnie:

NAFTĘ hurtowo dla konsumów i bezpośrednich konsumentów	po 230 Mp. za 1 kg.
NAFTĘ detalicznie	po 230 „ za 1 kg.
BENZYNĘ automobilową	po 800 „ za 1 kg.
OLEJ automobilowy	po 1000 „ za 1 kg.

Państwowe Zakłady Naftowe

Główna Dyrekcja: Lwów, Zyblikiewicza 10.

Skład hurtowny: ul. Chocimska (boczna Grodeckiej).
Sklep detaliczny N. 1. Żółkiewska 159.

dostarczają z Państw. Fabryki Olejów Mineralnych w Drohobyczu
benzynę, naftę, olej gazowy, smary, parafinę, świece.